

Angela Andergranda, Mam

ref.

Mam rap, szczery rap, do bólu, nie fałszywy
mam świat, mam reguły, mam własne perspektywy
mam serce, które na naiwności nerwy ćwiczy
człowieku jeśli potrafisz na siebie musisz liczyć!
mam zemstę, słodką zemstę, którą jeszcze trzymam na smyczy
mam ludzi, wielu ludzi, choć zawsze można się przeliczyć
mam wrogów, wrednych wrogów, którzy są w tyle zostawieni
olewam - przez Boga z lojalności, będą rozliczeni!

1. Koniec naiwności, powiedziałam, że już starczy
bo ci najbardziej prawi, okazali się chuja warci
proszę bardzo - życzę ci Judaszu dużo szczęścia
byś nie powiesił się gdy samotność złapie cię w objęcia
udawałeś przyjaciela, powiedz co chciałeś uzyskać?
łgałeś - kłamstwa wychodziły ci jak piana z pyska
nie jestem wredną suką wybaczam, nie zapominam
choć ostatnio zamiast przebaczać nielojalnych ludzi przeklinam
twierdzisz, że biją ci brawo idąc za tobą?
za tobą trzech klaszczących, za mną trzystu dających pokłon
było odpuszczane, ale zabrnąłeś za daleko
skończyłam pobłażać ty polegniesz - ja wiem to
postąpię z tobą jakby zrobił to Vito Corleone
Każdy z fałszywych braci ma łapy upierdolone
bez ostrzeżeń - typu wysyłka rybiej głowy
nauczysz się lojalności, zanim dożyjesz połowy!

ref.

Mam rap, szczery rap, do bólu, nie fałszywy
mam świat, mam reguły, mam własne perspektywy
mam serce, które na naiwności nerwy ćwiczy
człowieku jeśli potrafisz na siebie musisz liczyć!
mam zemstę, słodką zemstę, którą jeszcze trzymam na smyczy
mam ludzi, wielu ludzi, choć zawsze można się przeliczyć
mam wrogów, wrednych wrogów, którzy są w tyle zostawieni
olewam - przez Boga z lojalności, będą rozliczeni!